Potyczki matematyczne

W Sówkach dalsze potyczki w grze. Dzieci układały gry na dywanie. Same wybierały drużynę, w której rozgrywały grę z przeciwnikiem. Tym razem pionkami były sylwety afrykańskich zwierząt. Dzieci mogły dokonać wyboru tych ulubionych. W późniejszym etapie na swoich kartkach rysowały własne gry. Niektóre były proste, a inne już nieco bardziej skomplikowane. W tych drugich droga do mety była niejednokrotnie bardziej kręta. Dzieci mogły się odnieść do wcześniej nabytych wiadomości i znów próbować swoich sił w poprawnym liczeniu. Każdy z nich był zawodnikiem, który czasami musiał zmagać się z porażką, ale kiedy indziej mógł poczuć w sobie ducha zwycięstwa.

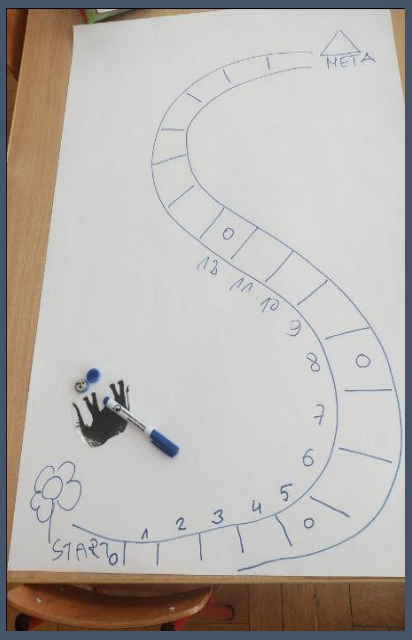

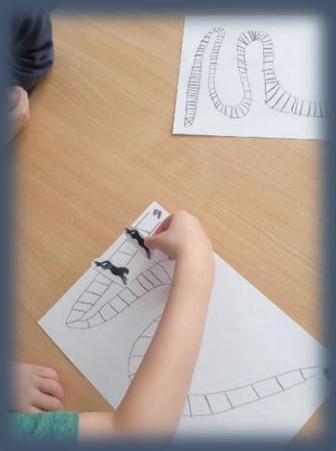

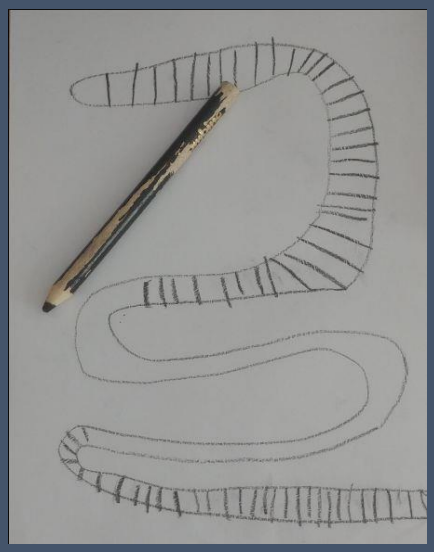

Opracowała Monika S.